

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Śliwiński /spr./

Sędziowie SSO Małgorzata Ziolecka

SSO Małgorzata Winkler- Galicka

Protokolant: prot. sąd. N. K.

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 roku

sprawy **R. M.**

oskarżonego z art. 288 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 19.12.2014 r. sygn. akt VIII K 273/14

1. Zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonego od zarzutu popełnienia przypisanego mu czynu.
2. Kosztami postępowania za obie instancje obciąża Skarb Państwa.

M. G. D. M. Z.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. akt VIII K 273/14 uznał oskarżonego **R. M.** za winnego tego, że w dniu 4 lipca 2013 r. w P. przy ul. (...) poprzez zarysowanie powłoki lakierniczej drzwi tylnych lewych pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) dokonał jego uszkodzenia, w wyniku czego powstały łączne straty w wysokości 1376,49 zł na szkodę A. K. (1), przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi,

tj. przestępstwa z art. 288 § 2 kk i za to na podstawie art. 288 § 2 kk i art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny 120 stawek dziennych po 10 zł każda.

Nadto na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz A. K. (1) kwoty 1376,49 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1241,04 zł tytułem kosztów sądowych i obciążając go opłatą w kwocie 120 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony zaskarżając go w całości i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez ustalenie, że uszkodzenie pojazdu pokrzywdzonej zostało dokonane przez niego.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się zasadna i zaskarżony wyrok podlegał zmianie.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji oskarżonego podzielić należało jego zastrzeżenia dotyczące braku wnikliwości Sądu I instancji przy ocenie materiału obciążającego oskarżonego, tj. przede wszystkim przy ocenie zeznań pokrzywdzonej A. K. (2) oraz jej męża B. K.. Analiza treści ich zeznań prowadzi bowiem do jednoznacznego wniosku, iż relacje obu wymienionych świadków nie korelują ze sobą, nadto relacja samej pokrzywdzonej jest wewnętrznie niespójna.

W pierwszym rzędzie podkreślenia wymaga, iż pokrzywdzona początkowo twierdziła, że nie było żadnych świadków zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem, by potem przypomnieć sobie, iż zdarzenie widział jednak jej mąż. Pokrzywdzona złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę w dniu 5 lipca 2013 r. (k. 1-4), a więc dzień po zdarzeniu. Nie ulega więc żadnym wątpliwości, że miała czas, aby o zdarzeniu porozmawiać wcześniej z mężem i dowiedzieć się od niego, że widział moment uszkodzenia jej samochodu przed bramą warsztatu mechanika, z którym była umówiona. Tymczasem o tym fakcie zeznała dopiero w czasie kolejnego przesłuchania w dniu 25 września 2013 r. (k. 19-21), co może wskazywać, iż pokrzywdzona nie tyle sobie o rozmowie z mężem przypominała, co podjęła próbę uwiarygodnienia swoich pierwszych zeznań.

Wątpliwości co do tego, czy mąż pokrzywdzonej B. K. rzeczywiście wydziął zdarzenie z dnia 4 lipca 2013 r. potęguje dodatkowo sprzeczność jego relacji z relacją żony odnośnie sposobu działania oskarżonego, w wyniku którego uszkodzeniu ulec miała powłoka lakiernicza tylnych lewych drzwi pojazdu A. K. (2). A. K. (2) w pierwszych zeznaniach podała, że sprawca odjeżdżając dokonał zarysowania jakimś ostrym narzędziem tylnych lewych drzwi (k. 3). Tymczasem z zeznań jej męża wynika, iż oskarżony nie używał żadnego ostrego narzędzia. Miał jedynie kopać w auto pokrzywdzonej i to nie dokładnie w lewe tylne drzwi, ale w tył i prawy bok pojazdu (k. 22v). B. K. zeznał analogicznie na rozprawie.

Natomiast pokrzywdzona zeznając na rozprawie nie wspominała już nic o użyciu przez oskarżonego ostrego narzędzia, kiedy siedział już na motorze i odjeżdżał z miejsca zdarzenia. Zeznała jedynie ogólnie, że oskarżony kopał jej pojazd zanim wszedł na motor i odjechał (k. 70). Przy czym nie wyjaśniła ani jednym zdaniem, dlaczego zmieniła swoje zeznania w tym zakresie. Nie sposób nie zauważyć, iż zeznania pokrzywdzonej na tym etapie postępowania korespondują już z zeznaniami jej męża, co mogło wskazywać, iż dostosowała ona swoje zeznania do jego wersji zdarzenia. Poza tym pokrzywdzona zeznając na rozprawie wskazywała na spowodowanie w jej pojeździe uszkodzeń takich jak „wykrzywienie szyby” czy też uszkodzenie mechanizmu sterowania lusterkami, których nie stwierdzono w czasie oględzin pojazdu bezpośrednio po zdarzeniu (k. 5).

Dalej, nie sposób zgodzić się również z Sądem I instancji, iż oskarżony miał się przyznać do spowodowania uszkodzeń pojazdu pokrzywdzonej w rozmowie z funkcjonariuszem Policji A. G.. Z zeznań tego funkcjonariusza wynika, że oskarżony przyznał, iż w przypływie złości kopnął w błotnik lub w inną część pojazdu. Nie ma w nich mowy o przyznaniu się do spowodowania uszkodzenia pojazdu, jak również w jakiegokolwiek fizyczne oddziaływanie na jego tylne lewe drzwi, w szczególności przy użyciu ostrego narzędzia.

W końcu Sąd Rejonowy nie dostrzegł również i nie docenił przemawiających na korzyść oskarżonego okoliczności wynikających ze zgromadzonego przez niego rzeczowego materiału dowodowego. Mianowicie od czasu oględzin pojazdu należącego do pokrzywdzonej w dniu 5 lipca 2013 r., kiedy to przeprowadzający tą czynność funkcjonariusz

Policji dokonując oględzin pojazdu stwierdził tylko uszkodzenie powierzchni lakierniczej tylnych lewej drzwi (k. 5) do czasu oględzin pojazdu przez biegłego B. D. w dniu 7 października 2014 r., widocznych uszkodzeń karoserii pojazdu zdecydowanie przybyło (k. 87). Powyższe dowodzi, iż pojazd pokrzywdzonej wielokrotnie brał udział w zdarzeniach powodujących jego uszkodzenie. Pokrzywdzona udostępniając swoje auto biegłemu, jak również po sporządzeniu opinii w żaden sposób nie odniosła się innych niż wynikających z protokołu oględzin uszkodzeń swojego pojazdu. Nie ulega wątpliwości, iż elementarna uczciwość wymagała by z jej strony odniesienia się do tej kwestii. Z drugiej strony jej milczenie co do tych uszkodzeń może także wskazywać, że oskarżona nie poświęca stanowi karoserii swojego pojazdu zbyt wielkiej uwagi i nie była świadoma, że jej pojazd ma jeszcze inne drobne uszkodzenia powierzchni lakierniczej. Ta ewentualność z kolei uprawdopodobnia twierdzenia oskarżonego, że uszkodzenie lewych tylnych drzwi pojazdu oskarżonej mogło powstać wcześniej, lecz pokrzywdzona odkryła je dopiero po zdarzeniu z jego udziałem w dniu 4 lipca 2013 r.

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż materiał dowodowy zebrany przez Sąd I instancji nie pozwalał na nie budzące żadnych wątpliwości przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu. Pokrzywdzona i jej mąż nie przedstawili spójnej wersji zdarzenia zarówno w zakresie mechanizmu i czasu powstania uszkodzenia samochodu marki F. (...) (ewentualne użycie ostrego narzędzia, działanie oskarżonego w momencie opuszczania miejsca zdarzenia, czy też zanim wszedł na motor) jak i części pojazdu, które miał atakować oskarżony. Jak już wyżej wskazano B. K. nie potwierdził, że oskarżony kopał w lewe tylne drzwi pojazdu. Uzasadnione wątpliwości w świetle pierwszych zgłoszenia przez nią faktu popełnienia przestępstwa i jej pierwszych zeznań budzi także sam fakt zaobserwowania zdarzenia przez męża pokrzywdzonej. Poza tym znamieny jest również fakt, iż zeznania pokrzywdzonej ewoluowały w kierunku zbliżenia jej wersji zdarzenia do wersji zdarzenia przedstawionej przez jej męża.

Nadto nie odniesienie się przez pokrzywdzoną w żadnym zakresie do innych uszkodzeń karoserii samochodu przed udostępnieniem pojazdu biegłemu B. D. zdaje się pośrednio potwierdzać zasadność zarzutu skarżącego, iż nie sposób wykluczyć, że pokrzywdzona próbuje wykorzystać niezaprzeczalny fakt ich wzajemnego kontaktu, po wymuszeniu przez nią pierwszeństwa przejazdu, do obciążenia go odpowiedzialnością za uszkodzenie pojazdu, które powstało w innym miejscu i innych okolicznościach, bądź też dopiero zdarzenie z jego udziałem zmotywowało ją do dokładnego obejrzenia karoserii pojazdu i dostrzeżenia uszkodzenia, które powstało wcześniej.

Powyższe wątpliwości faktyczne, które w ocenie Sądu Okręgowego nie mogły być usunięte poprzez uzupełnienie materiału dowodowego, zgodnie z treścią art. 5 § 2 kpk należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, uznając w konsekwencji, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, iż uszkodzenie tylnych lewych drzwi pojazdu pokrzywdzonej powstało wskutek zdarzenia z dnia 4 lipca 2013 r. i zostało spowodowane przez oskarżonego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk zmienił zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie oskarżonego R. M. od popełnienia przypisanego mu czynu.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczona na podstawie art. 632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.

/M. G./ /D. Ś./ /M. Z./